

Pan skrzydłem swoim schrania mnie

120

Capo 1:

E
F

H⁷
C

E
F

1. Pan skrzyd - łem swo - im schra - nia mnie i spo - kój da - je du - szy mej;
 2. I nig - dy mnie nie stra - szy wróg, bo gdy mnie bro - ni Zbaw - ca mój,
 3. A choć nad - cho - dzi no - cy cień, choć wciąż się sro - ży ludz - ka złość,
 4. I wnet się mój od - mie - ni los, już wi - dać Ty - śląc - le - cia brzask;
 5. A głos ten wzbu - dzi zmar - ły świat, i zac - nie się nad świa - tem sąd.

E
F

E
F

fis
g

E
F

H⁷
C

E
F

H⁷
C

E
F

bez - piecz - ny jes - tem w służ - bie tej, szczęś - li - wy zaw - sze czu - ję się.
 zwy - cię - sko sto - czę z wro - giem bój, bez - piecz - nie wej - dę w nie - ba próg.
 mam w mo - im ser - cu wia - ry dość, by wytr - wać aż po Pań - ski dzień.
 wnet Król roz - to - czy zdro - je łask, wnet świat u - sły - szy Sy - na głos.
 Gdy Chrys - tus Swój o - bej - mie Rząd, pod - no - sząc ludz - kość ty - śląc lat.

Refren

E
F

H⁷
C

E
F

Wie - le praw - dy jest w tym, że Pan skrzyd - łem swym,

A
B

E
F

H⁷
C

E
F

skrzyd - łem swym o - bro - ni mię i schro - ni przed złym.